

Wyrok z dnia 23 września 1997 r.

I PKN 274/97

Przyczyną rozwiązania umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 KP mogą być szczególnego rodzaju, zawinione uchybienia pracownicze, które spowodowały zagrożenie interesów lub istotną szkodę w mieniu pracodawcy.

Przewodniczący SSN: Józef Iwulski, Sędziowie SN: Adam Józefowicz (sprawozdawca), Walerian Sanetra.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 23 września 1997 r. sprawy z powództwa Henryka K. przeciwko Zespołowi Opieki Zdrowotnej w K. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 27 lutego 1997 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Wojewódzkiemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Powód Henryk K. wystąpił z powództwem przeciwko Zespołowi Opieki Zdrowotnej w K. o przywrócenie do pracy i zasądzenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i wyjaśniła, że rozwiązała z winy powoda stosunek pracy na skutek złej gospodarki opałem.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 27 marca 1995 r. [...] zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.182 zł 60 gr z ustawowymi odsetkami i oddalił powództwo w pozostałej części.

Jednakże wyrok ten Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu na skutek rewizji powoda wyrokiem z dnia 6 grudnia 1995 r. [...] uchylił i

przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji z uwagi na niewyjaśnienie sprawy w zakresie niezbędnym do jej merytorycznego rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy nie dokonał ustaleń, czy powód nie wywiązywał się z obowiązków wynikających z jego zakresu czynności podanych w piśmie z dnia 24 lipca 1992 r., skierowanym do zakładowej organizacji związkowej i czy zachowanie powoda stanowiło ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 9 października 1996 r. [...] oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami postępowania. Sąd Rejonowy ustalił, że powód był zatrudniony w pozwanym Zespole Opieki Zdrowotnej w K. w okresie od 29 grudnia 1989 r. do 27 lipca 1992 r. na stanowisku kierownika sekcji administracyjno-gospodarczej. Do zakresu obowiązków powoda należało m.in. organizowanie dostaw opału, prowadzenie kartotek opałowych i wypisywanie kwitów magazynowych oraz organizowanie transportu dla potrzeb zakładu i nadzorowanie prawidłowej eksploatacji oczyszczalni ścieków, a także spraw administracyjno-gospodarczych.

Powód zakupił w sezonie grzewczym 1991/1992 opał o różnej wartości energetycznej i różnych gatunkach. Część faktur posiadała późniejsze daty wystawienia niż daty dostaw. Kontrola Wydziału Finansowego Urzędu Wojewódzkiego w J.G., przeprowadzona w dniach od 6 do 14 lipca 1992 r. nie wykazała, z uwagi na brak ustalonych norm zużycia opału na poszczególne piece, czy nastąpiło nadmierne zużycie opału. Jednakże kontrola stwierdziła nieprawidłowości w obiegu dokumentów związanych z zakupem opału.

Pismem z dnia 24 lipca 1992 r. zastępca dyrektora ZOZ w K. zwrócił się do Zarządu Związku Zawodowego Pracowników Ochrony Zdrowia ZOZ w K. z informacją o zamiarze rozwiązania z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Jako powody rozwiązania umowy o pracę wskazano złą gospodarkę opałem, niewywiązywanie się z obowiązków kierownika sekcji administracyjno-gospodarczej, złą gospodarkę środkami transportu i majątkiem ZOZ, niewłaściwą organizację likwidacji nieczystości z oddziałów i komórek ZOZ-u, wadliwą organizację pracy i brak nadzoru nad pracownikami, nierozliczanie sprzętu do prywatnego gabinetu Jolanty W. oraz ogólny bałagan w dokumentacji sekcji.

Pismem z dnia 25 lipca 1992 r. zarząd organizacji związkowej wyraził zgodę na

rozwiązanie umowy o pracę z powodem bez wypowiedzenia z winy pracownika.

Pismem z dnia 27 lipca 1992 r. strona pozwana poinformowała powoda o rozwiązaniu z powodem stosunku pracy bez wypowiedzenia z jego winy i w dniu 11 sierpnia 1992 r. złożyła do Prokuratury Rejonowej w J.G. doniesienie o stwierdzeniu istotnego niedoboru opału.

W ocenie Sądu Rejonowego strona pozwana nie udowodniła, że powód dopuścił się przestępstwa i doszło do istotnego przekroczenia norm zużycia opału w sezonie grzewczym 1991/92, większego niż w latach poprzednich, bowiem - jak wyjaśnił powód - większa ilość mniej energetycznego, ale tańszego opału mogła wpłynąć na zwiększenie ilości zakupionego opału. Sąd ustalił, że powód uchybił w sposób stanowiący ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych w zakresie opracowania norm zużycia, rzetelnego prowadzenia dokumentacji i nadzoru nad właściwym prowadzeniem spraw administracyjnych i gospodarczych, co wyrażało się brakiem bieżących zestawień godzin pracy palaczy, brakiem inwentaryzacji i rozliczenia majątku po likwidowanym oddziale. Na taką ocenę Sądu wpłynął fakt zajmowania przez powoda stanowiska kierowniczego, na którym dopuścił się rażącego niedbalstwa w wykonywaniu ciężących na nim obowiązków kierowniczych. Sąd uznał, że konsultacja ze związkiem zawodowym była, zgodna z art. 38 KP, a zwolnienie powoda było zasadne w rozumieniu art. 52 § 1 pkt 1 KP. Dlatego Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu po rozpoznaniu apelacji powoda od powyższego wyroku Sądu I instancji wyrokiem z dnia 27 lutego 1997 r. [...] oddalił apelację. Sąd Wojewódzki stwierdził, że Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, zgodne z zebrany materiał dowodowy i wydał wyrok nie naruszający prawa. Trafnie też uznał, że powód uchybił podstawowym obowiązkom pracowniczym w sposób ciężki na stanowisku kierownika sekcji administracyjno-gospodarczej. Sąd drugiej instancji przyjął, że nie budzi zastrzeżeń ocena Sądu pierwszej instancji, iż naruszenie przez powoda obowiązków ma postać rażącego niedbalstwa. Działanie powoda na innym odcinku niż to wynikało z zajmowanego stanowiska - zdaniem Sądu Wojewódzkiego - nie zwalniało go z obowiązku świadczenia pracy na podstawowym stanowisku pracy. Sąd drugiej instancji w pełni podzielił dokonaną przez Sąd Rejonowy wykładnię przepisów prawa materialnego.

Powód wniósł kasację od powyższego wyroku Sądu Wojewódzkiego, w której

zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 i art. 328 § 2 KPC oraz naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 52 KP. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 9 października 1996 r. [...] oraz przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu za wszystkie instancje. Wnoszący kasację zarzucił, że Sąd Wojewódzki nie rozważył wszechstronnie całokształtu zebranego materiału, jak tego wymaga art. 233 § 1 KPC, przez co bezzasadnie uznał, że ustalenia dokonane przez ten Sąd, wykazujące uchybienia pracownicze powoda, są tak znacznego ciężaru gatunkowego, iż uzasadniają zwolnienie powoda bez wypowiedzenia. Sąd Wojewódzki nie uzasadnił - zdaniem powoda - podstaw zaliczenia wskazanych naruszeń obowiązków pracowniczych do kategorii podstawowych i ciężkich naruszeń, o których mowa w art. 52 § 1 pkt 1 KP.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut kasacji naruszenia prawa materialnego jest zasadny, gdyż w sprawie zastosowano art. 52 § 1 pkt 1 KP bez należytego wyjaśnienia, podstaw usprawiedliwiających rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika i pomimo braku ustalenia szczególnych zdarzeń przemawiających za natychmiastowym usunięciem powoda z pracy. Ocena zakładu pracy uznająca zachowanie powoda w długim okresie pracy, jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych jest ogólnikowa i niewystarczająco skonkretyzowana. Przyjęcie tej oceny przez Sądy obu instancji nie jest prawidłowe. Budzi zastrzeżenie przypisywanie powodowi zaniedbań w wykonywaniu formalnie mieszczących się w zakresie jego czynności, obowiązków, które stały się nieaktualne w zmienionych warunkach gospodarki rynkowej i nie wymagały realizacji. Dotyczy to w szczególności opracowywania norm zużycia opału, które - jak twierdzi skarżący dokonywało Centralne Biuro Handlu Opałem w W., zapatrujące pozwany ZOZ przejściowo w węgiel do czasu rozwiązania umowy. Nie wyjaśniono, czy normy zużycia opału w zestawieniu z okresem pracy palaczy mogły być opracowywane przez powoda lub innego pracownika ZOZ-u, nie posiadającego specjalistycznych kwalifikacji w zakresie energetyki. Budzi zastrzeżenie przypisywanie winy powodowi obciążonemu tym obowiązkiem, pomimo, iż

nie miał on w tym zakresie kompetencji. Nie wiadomo też, czy ten obowiązek nieprzerwanie istniał w jednostkach organizacyjnych służby zdrowia nawet po zniesieniu reglamentacji opalem i ograniczeń w nabywaniu węgla. Brak przekonująco umotywowanych ocen w kwestii, kto był odpowiedzialny za prawidłowy obieg dokumentów, tj. dział administracyjno-gospodarczy, czy księgowości. Według twierdzeń powoda księgowość nie datowała na bieżąco i nie numerowała faktur opałowycych w celu uniknięcia zapłaty odsetek za nie płacone w terminie zakupy opału z braku środków finansowych. Nie zostało wyjaśnione, czy wydzielona komórka inwentaryzacyjna podlegała głównej księgowej, czy też bezpośrednio powodowi. Brak wnikliwych i jasnych ocen stanu faktycznego, uniemożliwia sprawdzenie w ramach kontroli kasacyjnej zaskarżonego wyroku, prawidłowości zastosowania w sprawie przepisu art. 52 § 1 pkt 1 KP. Budzi wątpliwość zwłaszcza słuszność sumarycznego obciążenia powoda odpowiedzialnością za nieprawidłowości istniejące w pozwanym zakładzie pracy. Sąd Wojewódzki nie uzasadnił należycie dlaczego zaliczył powyższe uchybienia do kategorii podstawowych obowiązków pracowniczych. Nie wskazał również, które z tych naruszeń miały charakter podstawowy w pracy powoda. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 grudnia 1976 r. I PRN 111/76 wyjaśnił, że ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych w rozumieniu art. 52 § 1 pkt 1 KP zachodzi wówczas, gdy m.in. działanie lub zaniechanie obowiązków cechuje wina umyślna lub rażące niedbalstwo. Przy ocenie, czy miało miejsce takie zachowanie się pracownika, trzeba brać pod uwagę wszelkie okoliczności mogące mieć wpływ na osąd o charakterze zawinienia. Powierzchniowa ocena Sądu II instancji, że podane przez pozwaną uchybienia powoda stanowią rażące niedbalstwo, nie jest przekonująco uzasadniona w konkretnym stanie faktycznym sprawy. Według art. 52 § 1 ust. 1 KP nie każde naruszenie obowiązków pracowniczych może stanowić podstawę do rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę bez wypowiedzenia, lecz tylko szczególnego rodzaju zawinione uchybienia pracownicze, które spowodowały zagrożenie interesu zakładu pracy lub istotną szkodę w mieniu pracodawcy. Mogą być one zakwalifikowane do kategorii ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, jeżeli przy tym można przypisać pracownikowi niesumienność bądź nierzetelność lub nieuczciwość, albo nielojalność powodującą utratę zaufania pracodawcy do pracownika i niemożliwość dalszego zatrudnienia go w zakładzie pracy.

Powyższe wywody wskazują na konieczność ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd drugiej instancji, który powinien w ramach postępowania apelacyjnego dokonać wnikliwej oceny ustaleń Sądu I instancji, a zwłaszcza rozważyć, czy zachowanie powoda może być zakwalifikowane do ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, uzasadniającego zastosowanie w stosunku do niego art. 52 § 1 pkt 1 KP przez pozwaną zakład pracy. W razie uznania, że rozwiązanie stosunku pracy z powodem nastąpiło z naruszeniem art. 52 § 1 pkt 1 KP, Sąd Wojewódzki powinien mieć na uwadze przepis art. 477¹ § 2 KPC, jak również art. 58 i art. 56 KP w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 24, poz. 110). Będzie to wymagało rozważenia, czy żądanie powoda przywrócenia do pracy na poprzednich warunkach jest zgodne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa (art. 8 KP) w ustalonych okolicznościach sprawy.

Jeśli chodzi o drugi zarzut kasacji naruszenia przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 i art. 328 § 2 KPC, to - zdaniem Sądu Najwyższego - zarzut ten jest chybiony. Uzasadnienie orzeczenia Sądu II instancji odpowiada wymaganiom art. 328 § 2 KPC. Sąd Najwyższy nie dopatrył się także naruszenia przez Sąd Wojewódzki przepisu art. 233 § 1 KPC, gdyż Sąd ten nie prowadził w postępowaniu apelacyjnym uzupełniającego postępowania dowodowego.

Z tych względów Sąd Najwyższy na zasadzie art. 393¹³ § 1 KPC orzekł, jak w sentencji.

=====